

OPIEKUN KATOLICKI

Nr 45.



W pracy i oświacie, przyszłość nasza!



Rok XV.

Bytom (Beuthen O/S.) dnia 9 czerwca 1888.

Opiekun Katolicki wychodzi co środę i sobotę. Przedpłata kwartalna wynosi na pocztach jak i dla miejscowych 1 markę; w Austrii z przesyłką 75 cent.; w Ameryce 1/2 dolara. Listy nadsyłać należy franko pod adresem: Redakcyja lub Ekspedycyja „Opiekuna Katolickiego“ w Bytomiu (Beuthen O/S.) Dyngosstrasse 27. Za ogłoszenia płaci się od wiersza petytywego lub zajętogo miejsca 20 fen.

Ogłoszenia przyjmuje Ekspedycyja w miejscu, jako też i w Wroclawiu Rudolf Mosse oraz Haasenstein & Vogler w Berlinie i Hamburgu. — W Warszawie Rajchman i Frenkler, ulica Senatorska Nr. 18. — W Frankfurcie n. M. Daube & Co. — W Paryżu i na całą Francją A. Sławiński Paris, Rue Vévelé Nr. 3. Rękopisma nadesłane Redakcyi nie zwracają się, lecz bywają niszczone.

Bytom, dnia 8 czerwca.

Już tyle razy wspomnieliśmy w „Opiekunie Katolickim“ jakich się to już chwytają środków, aby dopiąć celu germanizacyi Gór. Ślązka a pomiędzy innymi i poniższą wiadomości z Wielkich Strzelc, z kąd donoszą do „Kath. Schulztg.“:

„W powiecie w. strzeleckim znalazł zastosowanie środek wiele obiecujący, w celu popierania wyuczenia się języka niemieckiego. Szczególnie pilni i uzdolnieni uczniowie dostają w prezencie niemieckie książki do nabożeństwa. Wynikające ztąd koszta ponosi kasa szkolna.“

„Germania“ schyla czoło przed tymi wiele obiecującymi środkami“ i przed owem „szczególnem uzdolnieniem“ odnośnych uczniów — oświadcza jednakże, że nie przyjmuje gwarancji za żadne pieniądze na to, że podobna „modlitwa“ będzie zrozumiana i przyniesie owoce. Według i naszego mniemania nie powinno się przynajmniej modlitwy używać dla eksperymentów germanizatorskich.

Jeszcze nowa broń.

Prześcigi w wynajdywaniu coraz to no-

Siostrzyczki ubogich.

(Ciąg dalszy).

Ojciec duchowny nadmieniał dziewczętom, iż nie dosyć być służebnicami ubogich, że trzeba jeszcze stać się żebrakami z miłości ku nim, i dla chwały Bożej. — Dość było wskazać ofiarę, aby natychmiast została przyjęta. Bez zwłoki, bez wymówki, stały się ubogie siostry żebraczkami. Joanna pierwsza wzięła koszyk w rękę i poszła. Z sercem palającym miłością Boga i bliźniego, udała się do wszystkich domów, gdzie wspierano zazwyczaj ubogich, i zbierała z pokorą i wdzięcznością kawałki chleba i grosza, które jej dawano. Tak Opatrzność przygotowała dla siostrzyczek niewyczerpane zasilki. Od tego czasu zbierały ciągle chleb ubogich w tem szlachetnem i świętem żebractwie. Wszystkie towarzyski naśladowały Joannę. Lecz ona została główną kwestarką zakładu. Niezmordowana przechodzi nietylko miasto, gdzie dzieło jest założone, ale idzie wszędzie, do wszystkich drzwi puka, z prostotą i godnością opowiada przyczynę swej prosby, potrzeby ubogich i błaga o miłosierdzie Boże nad nimi. Nic jej nie zraża, ani zatrwoży, we wszystkim widzi rękę Bożą, dziękuje za to co udziela, spodziewa się tego co zatrzymuje i nie wątpi o dobroci i miłosierdziu tych nawet, którzy nie wspierają ich przedsięwzięcia. To niewysłowione poświęcenie nietylko ściąga błogosławieństwo Boże, wymusza nadto pochwały ludzkie i ci nawet co w zasadzie potępiają żebractwo, szanowali cnoty tej nieustraszonej żebraczki. Akademia francuska przyznała jej nagrodę cnoty, i znaczną sumkę pieniężną.

Od pierwszych dni to poświęcenie zdziwiło i rozczerpało wszystkich, kwesta siostrzyczek obfitszy

wej broni nie ustają. Donoszą z Paryża pod dniem 4 bm., że rząd przedsięwziął najostrzejsze środki ostrożności, żeby utrzymać tajemnicę i wyłączność posiadania broni, o której zapewniają, że jest ogromnym wynalazkiem. Karabin jest pomysłem generała Remond, gubernatora szkoły wojskowej w St. Cyr, a proch wynalazkiem Lebele. Proch ten nie eksploduje i nie dymi, a karabin niesie na kilka tysięcy metrów z precyzją. Zastosowano również kartaczożnice do tego prochu.

Wyzyskiwacze robotników w Anglii.

Przed kilkanastu dniami donoszono, iż jeden z członków angielskiej izby gmin stawiał wniosek, aby celem położenia tamy wyzyskowi robotników wydaleć a względnie niedopuszczać przybycia do Anglii cudzoziemców ubogich i pozbawionych pracy. Komisya parlamentarna zarządziła wskutek tego śledztwo, które wykryło, iż w istocie w Anglii panuje wyzysk robotników, jaki nie ma może równego sobie nigdzie na świecie. Przesłuchiwani robotnicy zeznali, że czują dobrze, iż są wyzyskiwani, że wiedzą, iż przez utworzenie stowarzyszenia potrafiliby wyzysku uniknąć: bój się jednak tego czynić, aby nie utracić pracy. Robotnicy ci nie prosili o nic więcej, jak tylko o to, aby par-

plon przyniosła, jeżeli kwesta staruszek. Chętnie przydawano cokolwiek do zwykłego grosza lub chleba oddawano siostrzyczkom: ubiory, sprzęty, żywność rozmaita; ubodzy na tem korzystali.

Zbывało jeszcze zupełnie na bieleńnię; bióro dobroczynne rozdzielalo jej cokolwiek z początku, choć w ilości bardzo niedostatecznej, ale nagłone innymi potrzebami odmówilo zupełnie siostrzyczkom zwykłego daru. W tem zakłopotaniu siostrzyczki udały się do zwykłej ucieczki, modliły się i wezwały szczególnie pomocy Panny Maryi, polecając jej szczególnie swój niedostatek.

W dzień Wniebowzięcia ustrojono ołtarzyk Matki Boskiej. Żandarm mieszkający w pobliżu schronienia, które już lud nazywał schronieniem dobrych kobiet, rozczulony widokiem cnot tego domu błogosławionego, podjął się wnieść i ustroić ołtarzyk, i uwieńczył go małą figurką Panny Maryi z dzieciątkiem Jezus na ręku. Siostry rozciągnęły przed nim całą chudobę swych ubogich, t. j. pięć czy sześć podartych koszul, które stanowiły całe bogactwo domu; nie było prześcieradeł. Modlitwa wysłuchana została. Któżby się nie był rozczulił na widok takiej nędzy? Odwiedzano ołtarzyk ten przez kilka dni; Matka Boska poruszyła serca, każdy pospieszył z datkiem. Biedne dziewczyny służebne, które nie miały nic do dania, zdejmowały pierścionki z palcy i kładły jej na szyjkę dzieciątka Jezus. Przez ten wymysł i to miłosierdzie ubodzy zaopatrzeni zostali w koszule, prześcieradła i t. p.

Wszystko się udawało, a jednak poświęcenie pierwszych sióstr, nie zachęciło innych dziewczyn do opiekowania się ubogimi. Już trzy lata miały, odkąd założyciel po raz pierwszy myśl swoją oświadczył Maryi Augustie i Maryi Teresie, jak im dał regułę życia, i umieścił pod opieką Panny Maryi Niepokalanego Poczęcia i św. Augustyna; już osmnaście miesięcy upływało od czasu, jak

lament dla ich dobra na drodze prawodawczej ograniczył czas trwania pracy dziennej, a wówczas wszyscy robotnicy zdecydowali się na przyłączenie do towarzystw fachowych robotniczych.

Zeznania tych robotników i niektórych kapitalistów przedstawiły straszny obraz nędzy wśród klasy robotczej i wyzysku kapitalistów. Oto kilka przykładów:

Żyd Charles Salomon, który sam nadaje sobie nazwę „kniter“ (obryznacz plac) zeznał, że na mocy kontraktu podejmuje się dostawy obuwia po cztery szelingi na tuzin, z której to sumy on zatrzymuje dla siebie dwa szylingi, resztą zaś dzieli się trzej „finisher“ (robotnicy). Na pytanie, czy taki podział zarobku uważa za słuszny, odparł z cynizmem, że jeszcze nikt na to się nie uskarżał. Zresztą wypadków takich jest mnóstwo. Robotnicy tego Salomona pracują dzień po 17 do 18 godzin, do prowadzenia zaś przedsiębiorstwa tego rodzaju wystarcza kapitał w wysokości 1 do 2 funtów szterlingów. Żyd ten mieszka w Anglii już od lat 18 i zarabia przeciętnie po 15 szylingów na tydzień.

Inny świadek, Salomon Braun, zeznał, że od wielu lat nie zarabia więcej, niż 5 szylingów.

Rzecz osobliwsza, że takim wyzyskiwaniem robotników trudnią się prawie wyłącznie żydzi cudzoziemcy i że ofiarami ich są własni współwy-

działo miłosierdzia rozpoczęto, a nikt się nie przyłączył do nowych założycielek. — Rozmaite też przeciwności dotknęły siostrzyczki. Proboszcz St. Servan pochwalał ich usiłowania, ale nie jedno naganiał. Przedsięwzięcie było bowiem zupełnie nowe, dziwne, a tak upokarzające mądrość ludzką! Tak mawiano w St. Servan: „Nie dosyć żyć ubogie tak szczególnym sposobem; ale czyż podobna zgromadzić w towarzystwo młode szwaczki bez żadnej nauki? Któż je wprawi do karność życia zakonnego? Któż je nauczy kochać i wypełniać przepisy duchowne? Czyż nie lepiej byłoby wypróbować je wprzód w jakim zgromadzeniu oddawna założonem i powszechnie znanem? A kiedy chciano powołać je zaraz do działania, to trzeba je było oddać pod kierunek mistrzyni nowicjuszek, przywykłej od dawna do życia regularnego, umiejącej kształcić i rozpoznawać powołania, naginać, ćwiczyć i łamać wolę ludzką.“

Wszystko to mogło być trafne, ale duch Boży wieje gdzie chce, a założyciel czuł w głębi serca, że rozpoczyna nowe dzieło, i że nowemu potrzeba nowych robotników. Każdy zakon, jakkolwiek doskonały, powinien zostać w obrębie działania, do którego był przeznaczony. Nierozsądnie jest, żądać po nim ofiar i pras, których mu założyciel nie przepisał; zupełny upadek stowarzyszeń mógłby być skutkiem podobnego oddalenia się od pierwotnej reguły i celu. Założyciel i założycielki dzieła o którym mówimy, nie patrzeli może tak daleko. Szli za natchnieniem Bożem, i zdawało im się w prostocie serca, że inaczej, robić nie mogą.

Do tych uwag atoli, które rozsądek i przeczność podawać mogły, zły duch mieszał swoją obłudę. Gdy z jednej strony współudział potrzebny do wyżywienia ubogich obudził się w publiczności, z drugiej sztyderstwo i pohąbanie oto-

znawcy. Mieszkają oni przeważnie w wschodniej dzielnicy Londynu, w Spitalfields, Whitechapel i Commercial Road. Ludzie ci mieszkają bardzo nędznie; śledztwo wykryło liczne wypadki, w których w izbie, mającej 9 stóp szerokości a 15 długości mieszkało po 13 osób. Takie same wypadki zdarzają się także a może nawet w stosunku jeszcze gorszym, w miastach fabrycznych w Liverpoolu i Manchester. Pismo lekarskie „The Lancet“ zwraca uwagę na to, że w wielu fabrykach w Manchester robotnicy muszą pracować w lokalach tak ciasnych, że na jedną osobę, wypada tam zaledwie 108—150 sześciennych przestrzeni, podczas gdy wedle przepisów sanitarnych, w domach zajezdnych najniższego rodzaju na jedną osobę, winno przypadać 300 stóp sześciennych przestrzeni. Zdarzyło się nawet wypadek, że w pewnej szwalni w Manchesterze robotnice pracowały w tak ciasnym lokalu, że zaledwie poruszyć się mogły a często nawzajem kludy się igłami.

Mimo to wszystko w szwalni tej płacono bajecznie niskie ceny, bo za uszycie kamizelki — za co wszędzie płać przeciętnie po 5 szylingów — tu robotnice otrzymywały po 10 pensów do 1 szylinga, a sumą tą musiały dzielić się jeszcze z wyzyskiwaczem-żydem. „The Lancet“ dopomina się zatem, aby parlament rozwinął swe śledztwo nie tylko na Londyn, ale nawet na całą Anglię.

Wartość czasu i grosza.

Dawne to jest przysłowie: Ziarno do ziarnka a będzie miarka. Rządni nasi ojcowie chcieli nas przez to nauczyć, że oszczędzanie drobnych rzeczy, przysparza wielkie.

W naszym życiu jeden fenyg, albo minuta, niezem się nie wydaje. A przecież wszyscy wielcy i sławni ludzie ściśle rachowali się z czasem tak jak oszczędni byli z groszem. Kilka codziennych dobrze użytych minut stanowią w przeciągu tygodnia godziny a w przeciągu roku dni całe; a zatem w długim życiu dość czasu ażeby człowiek czynny przez ciągłą usilność coś zaszczytnego i ziomkom użytecznego zrobił. N. p. tracąc na zażywanie tabaki co pół godziny tylko pół minuty, robi to przez dzień licząc iż 9 godzin człowiek śpi minut piętnaście a 15 minut, wynoszą

czyli jakoby kołem siostrzyczki: musiały wypić do dna całe upokorzenie żebractwa, pokazywano je palcami, wysmiewano i wyszydano je po ulicach St. Servan. Dawne towarzyski szkolne, przyjaciółki lat dzieciennych, ledwie śmiały się do nich przybliżyć. A chociaż tak piękny przykład niektóre pociągał, choć niejedna miała ochotę naśladowania je, szyderstwa ludzkie od tego wstrzymywały każdą. Jedna tylko z czterech założycielek miała rodzinę, lecz i ona nie oszczędziła jej wymówek i łajania. Młodsza jej siostra rodzona, dziś przełożona domu w Rennes, mawiała wtenczas do niej, spotykając ją chodzącą po kweście z koszykiem w ręku: „Idź, idź, nie mów, nie mów do mnie, robisz mi tylko wstyd twoim koszykiem.“

Siostra Marya, dziś przełożona jednego z domów paryskich, była rozczulona gorliwością siostrzyczek, i chętnieby się do nich przyłączyła, ale widząc w jakim upokorzeniu zostawały, trwożyła się tą myślą, mówiąc: Nie! mój Boże! nie to niepodobna; nie możesz tego po mnie żądać.

Siostra Felicja, która umarła przełożoną w Angers, i umarła jak siostrzyczki ubogich mogła tylko umierać, siostra ta palająca chęcią poświęcenia się Bogu, wzywała św. Józefa, przed którego ołtarzem modliła się zwykle w kościele, i prosiła go z prostotą, aby jej wyjednał łaskę wstąpienia do klasztoru, byle nie do siostrzyczek ubogich.

Pierwsza, t. j. Marya, która po czterech latach tak ciężkiej samotności przelamała zakłęcie, nie wiedziała sama wchodząc do domu, że w nim pozostanie. Przyszła pewnego razu jedynie po to, aby przy nawale roboty dopomóc siostrzyczek, pokoju którego Bóg udziela tym, którzy go miłują i poświęcają się jego służbie, nie mogła

przez rok 4,475 minut, czyli 77 godzin i 50 minut, a w przeciągu dziesięciu lat 778 godzin czyli trzydzieści dwa dni i 10 godzin. Z tego można wzięść miarę ile człowiek w przeciągu życia swojego czasu marnie traci.

Każdy znaczny przez pilność uczciwie zebrany majątek, powstał ze wczesnej oszczędności, która tylko ze wstrzemięźliwości i ciągłego starania pochodzi. Kiedy oszczędny w czemkolwiek przyczynia się do majątku narodowego daje przykład cnoty, od której pomyślność społeczeństwa zależy. Są wprawdzie między oszczędniemi sknery, nie mający żadnych dobrych własności; ale ich spuścizna, tak jest użyteczną jak drzewo w lesie które doszedłszy swojej pory służy do budowy i sprzętów. Dla tego i skąpiec mimo obrzydliwości swojej pożyteczniejszy jest społeczności niż marnotrawca, który nie tylko swoje ale i cudze dobro niszczy. Przypuśćmy, że młodzieniec zawód zaczynający codzien tylko jeden fenyg oszczędzi, co każdy uczynić może, tedy w ciągu roku uzbiera 3 m. 65 fen. Tę kwotę, aż do czasu potrzeby złożyć może w kasie oszczędności, jakie się wszędzie po miastach zakładają gdzie oszczędzona suma procentem pomnażać się będzie; tak czyniąc przez lat dziesięć będzie miał sumę 36 m. 50 fen. a z procentem około 50 m. Kto zaś mógł cztery fenigi odłożyć i czynił to przez lat dziesięć będzie miał około 200 marek. Zaiste ładna sumka, którą można rozpocząć właściwy jaki zarobek. A któż nie był w przypadku, iż podobne sumy prawie rozrzucił, mogąc z nich tyle korzystać. Przy takiej sumie n. p. rzemieślnik, który się dał poznać jako zdalny i trzeźwy, łatwo może pozyskać drugie tyle kredytu, bądź w nabyciu materiału, bądź narzędzi i zacząć uczciwy i niepodległy sposób do życia.

W każdym stanie zdarza się tyle przypadków, albo podrót niespodziewana, albo przedsiębiorstwo zyskowne, które wymaga gotowego zapasu grosza.

Ale kto nie chciał przez niejaki czas być oszczędnym, kto nie ma zapasu, ten przy największej pracy i zdatności, jak to mówią, musi biedę klepać lub warzyć wodę z której zawsze woda będzie. Z niczego nie robi się nic. A nuż wypadnie choroba lub klęska niespodziewana, o którą

się oprzeć silnemu pociągowi, i prosiła aby ją przyjęto do towarzystwa. I nie ona sama tylko w ten sposób pozyskaną została.

Inna odwiedziła dawne towarzyski, nowo przyjęte do siostrzyczek, zastała je tak wesołe i swobodne, iż zażądała podzielić ich szczęście i pozostać z niemi.

W jednym z domów później założonych, dwie szwaczki ofiarowały się raz u jednego dopomóż siostrzyczkom w cerowaniu bielizny; kwestartka przechodziła przez ich wieś i opisała im dzieło. Nie mając w tej chwili roboty, chciały dobrze użyć wolnego czasu do narządzania sukien siostr i starszek. Przybyły o dwie mile, żeby wypełnić uczynek miłosierdzia. Dopelnili go z pociechą, a po kilku dniach odeszły płacząc, ściskając siostry i obiecując im, że niedługo powrócą. Wrócili w istocie, ale nie już żeby ofiarować Bogu resztki zbysnego czasu, ale żeby się oddać na jego służbę i na wspomóżenie ubogich całe życie i wszystkie swe siły.

Wszystkie cnoty chrześcijańskie łączą się i rozwijają jedna z drugą; tak pokora i ufałość w Bogu, pomnażają w tych ubogich dziewczynach cierpliwość do znoszenia wszystkich przeciwności. Siostrzyczki nie dziwiły się, choć świat niemi pogardzał, nie dbały o jego pochwały, a gdy je odpychał od siebie, upatrywały w tem, tym większe pobudki do zupełnego oddania się Bogu.

Wtedy nawet, gdy było tak mało członków zgromadzenia, nie przestano powiększać liczby ubogich, a gdy pierwsze piętro domu się przepelnilo, kupiono bez wahania się lub obawy wielki dom poklasztoray. Nie było czém domu tego zapłacić. Proboszcz le Pailleur sprzedał własny zegarek złoty, niektóre kosztowne sprzęty i kapliczkę srebrną. Joanna miała małą sumkę, jedna z jej towarzyszek także coś posiadała; zebra-

tak łatwo! wtedy trzeba będzie się pożegnać ze zdrowiem, a może z dobytkiem i iść służyć do kogo. Niedźwiedź to tylko używa na miodzie, a w zimie to łapę liże.

Niepodobna, ażeby młody człowiek, który sobie sumkę oszczędził, chciał ją później od razu zmarnować. A oprócz tego lepiej mu też mieć i porządniejszą suknię i pokazać się między ludźmi, którzy jak cię widzą tak cię piszą. Ktoś powiadał, iż trzeba mieć pieniądze, aby mieć o czem być poczciwym. I to jest prawda, pieniądze poczciwości dodaje. Chrońmy się równie chciwości jak marnotrawstwa, a przy pracy i oszczędności zdobędziemy stan szczęśliwy szanowany uczciwą pracowitością.

Największym kapitałem człowieka uczciwego jest czas. Od tego kapitału płacimy niezmiernie procenta samej naturze, najprzód w naszym dzieciństwie, potem we śnie codziennym, w spoczynku, w chorobach, w przywoitych zabawach itd. Ale największy procent, dajemy dobrowolnie przy pijaństwie, bo tutaj trzy najdroższe kapitały marnujemy: pieniądź, czas i zdrowie. Ileż to potrzeba czasu, aby przy butelce stracić pieniądze! ile pieniędzy aby czas stracić, zdrowie tracić, a nawet życie sobie ukrócić! żeby zmarnować dobytek, a stawać się coraz mniej zdolnym do pracy i coraz więcej potrzebującym, ażeby stracić szacunek u ludzi i u siebie samego!

Rachuj się z czasem, wydatkiem i zabawami twemi, a każdy krok będzie ci korzystnym i wesolym i z sumieniem łatwy będzie rachunek.

Przegląd polityczny.

NIEMCY.

Berlin. „Nord. Allg. Zeitung“ zapowiada, że prawdopodobnie uchwała co do pięciolecia nie będzie ogłoszoną.

„Słazka Gazeta“ taki odebrała telegram z Berlina d. 4. b. m.: „Cesarz przeciwnym jest

no więc dosyć pieniędzy na opłacenie pierwszych kosztów podług kontraktu, a resztę polecono Opatrzności. Nie zawiedziono się na niej: po roku dom, który kosztował 25,000 fr., był już zupełnie zapłacony.

Siostry przyjęły w tym czasie pokorne miano siostrzyczek ubogich, i na oślep prawie złożyły swoje śluby. Cnotliwy założyciel rozciągnął i wyraził dobitniej przepisy ich życia, a poświęcając je na ubóstwo, czystość i posłuszeństwo, chciał je związać jeszcze ślubem gościnności. Od dawna już wypełniały siostrzyczki tę cnotę w sposób przedziwny, ale pobożny kapłan pragnął jej dodać jeszcze tę zasługę nieskończoną, którą Bóg do każdego ślubu przywiązuje.

Ślub gościnności był wypełniany dosłownie w St. Servan. Po ośmnastu miesiącach wielki dom się napełnił; miesiąc on pięćdziesięciu starców. Cztery siostry opatrywały potrzeby tych nędzarzy. Dla wyżywienia tylu ludzi nie było innego funduszu prócz kwesty, i ta wytrzczała. Pan Bóg umie wszystko doskonale urządzać, kiedy go się tylko na gospodarza obierze. To co schodziło ze stołów: kawałki chleba, resztki mięsa lub j rzyn, służyło obficie w ręce siostrzyczek. Czasem jednak Opatrzność dawała uczu łagodnie, że od niej wszystko zależy. Jako matka co karmić dziecię, drażni je niekiedy, odciągając mu pierś na chwilę, i znowu niebawem ją podając, tak i ona niekiedy drożyła się z swemi darami.

Wedle swej reguły, siostrzyczki opatrują przedewszystkiem potrzeby starców, a dla siebie zachowują tylko resztki obrzydków, które między gości podzieliły. Jeżeli tamtych jedzenie było zawsze dostateczne, a czasem nawet obfite, to obiady siostr były nieraz skąpe. Razu jednego, a było to w zimie, starcy już spali, a na wieczery siostr zostało tylko ćwierć funta chleba; usiadły odważnie do stołu, i zmówiły błogosławieństwo, dziękując Bogu z całego serca, że im użyczył kawałek chleba, na który pewnie nie zasłużyły. Posuwały go tedy jedna drugiej, twierdząc każda że nie ma prawa do tego posiłku, a nie przyznając sobie, ile go każda z nich potrzebowała.

(Ciąg dalszy nastąpi.)

pięciocieczu. Mimo to podpisał był ustawę, i cofnął podpis dopiero, gdy powziął wiadomość o przebiegu rozpraw nad wyborami pp. Puttkamera i Döhringa. W piśmie wystosowanym do p. ministra Puttkamera, żądał, by się wytyłmaczył z zarzutów. — Uważają za rzecz dosyć pewną, że nastąpią zmiany w składzie ministerstwa; niewzruszonym wszelako jest stanowisko prezesa ministerstwa księcia Bismarcka.

ZIEMIE POLSKIE.

Z Częstochowy donoszą: Przed dwoma tygodniami byłem naocznym świadkiem serce rozdierającego wypadku. Na Zielone święta nadeszła dnia 17 maja do Częstochowy procesja z Lubelskiego, osób kilkaset. Ledwo dostała się na plac pod figurę, gdzie pielgrzymów zwykle przyjmują, aliści napadła ją zgraja żandarmów czy też innych strażników, którzy zażądali paszportów. Łacianików puścili do kościoła, ale biednych Unitów, których było przynajmniej stu mężczyzn i kobiet, zagnali do cerkwi, która na przeciw kościoła stoi, bijąc, popychając i lając nielitościwie. Co się z tymi biedakami potem stało, nie mogłem się dowiedzieć, ale bolesnym był widok pastwiącej się zbrojnej przemocy nad biednym ludem, dla tego, że wierny jest swoim przekonaniom religijnym i nie zmienia ich na komendę. Ani u Turka, ani u Persa, ani w żadnym pogańskim państwie niema już ulegalizowanego prawem prześladowania religijnego, w jednej tylko Rosyi bezbronny lud katolicki pod żelaznem upada jarzmem.

Wiadomości miejscowe i potoczne.

Bytom. Przymusowe egzaminy na majstrów mają być zaprowadzone w rzemiosłach. Rząd — jak donosi „Volks Zeitung“ — projekty odnośne wygotował i przyszedłmu sejmowi ma je przedłożyć do uchwały.

— Od dnia 1 lipca tr. zakazanym zostało wydawanie jako zapłatę i odwrotnie obcych kraj monety zdawkowej, oprócz pojedynczych miejscowości pogranicznych.

— Od dnia 3 czerwca wolno wywozić konie z Austrii, według zezwolenia tamtejszego ministerstwa.

✦ Mysłowice. W niedzielę rano gdy pociąg nadjechał na dworzec w Oświęcimie, maszynista spostrzegł idące dziecko pomiędzy szynami, lecz

już za późno było, aby pociąg wstrzymać. Tenże przejechał bez najmniejszego uszkodzenia dziecka, które widocznie zasnęło było.

✦ Opole. Pruska regencya nakazała urzędowi policyjnym, aby ściśle przestrzegano tego, iżby nowe domy obrzucano wapnem itp. dopiero po 6 tygodniach, gdy te ukończone i odebrane zostały.

✦ Wrocław. Ks. Biskup znów udzielał Sakramentu św. Bierzmowania, 16 tm. ma powrócić napowrót, a po zabawieniu w domu 8—9 dni znów w tym samym celu uda się do Odmuchowa a stąd na zamek Johannisberg. gdzie zabawi z kwartał.

Rozmaitości.

* Zabawy dzieci z psami nieraz przynoszą nieszczęście. W Berlinie w pewnej rodzinie zachorowała 17-letnia dotychczas zdrowa panienka; skarżyła się poprzednio na ból w boku i krzyżach. Oddano ją na radę lekarzy do lazaretu, a po długich badaniach postanowili zrobić operację i otworzyć lewy bok. Zamiast krwi pokazało się dużo materii, która powstała od robaków, jakie znalezione w jednej części płuc. Wątroba też była nieco nadpsuta. Przeszło dwa litry materii odcoczono chorej z tego boku. Obecnie czuje się zdrowszą. Lekarze dowodzą, że te robaki pochodzą od psa, z którym się chora dawniej bawiła i po twarzy, nawet w usta lizać się pozwalała. Psy pod językiem mają nieraz zarodki robaków.

* Przeciwno robakom w doniczkach skuteczny środek jest odwar z świeżych liści włoskiego orzecha. Ostudzonym odwarem podlewają się kwiaty. Zapach tego płynu odstrasza robactwo, płyn zaś zasila roślinę. Tenże odwar jest także wyborny przeciw wszom na roślinach.

* Jak uchronić konie od ukąszenia baków i much. Sok wyciśnięty z liści ogórkowych zlewa się do butelki. Do użytku rozrzedza go się wodą i każdego poranku zmywa się lekko konie gąbką w tymże płynie umoczoną.

* Chcąc rośliny uchronić od ślimaków, posypuje się na około owego gruntu plewy, które odpadają przy młóceniu zboża, mianowicie jęczmienia. Ślimaki dostawszy się w nie, giną bez ratunku.

* Drogi i podwórza oczyszcza się z trawy szybko i łatwo następującym sposobem: Gotuje się w żelaznym naczyniu mieszaninę złożoną z 6 funtów wapna, 1 funta sproszkowanej siarki i 30 litrów wody; następnie dolewa się do tego jeszcze 60 litrów wody i polewa miejsca zaroste.

Co 2 lub 3 miesiące powtarza się to. W podobny sposób działa także petroleum.

* Zegarek kieszonkowy właściwie nigdy dobrze chodzić nie może. Na nieregularny chód jego wpływają mianowicie: ciepło i zimno, ruch osoby, która go nosi i naciąganie, które jeżeli jest nieregularne, to i chód nieregularnym czyni, gdyż sprężyna nie równo działa, gdy raz grubiej raz cieniej nawinięta.

Czy można złoto robić?

Oj! można złoto robić. — Chłopek ziarno sieje, A z każdym ziarnkiem złote rosną mu na [dzieje.

Matka wcześniej do pracy dziecinę sposobi,
To już dla niej złoto robi.
Rzemieślnik nie napróżno porusza narzędzie,
Z jego pracy złoto będzie;
Matka do oszczędności przyucza dziewczynkę,
Pakuje jej złoto w skrzynkę;
Słowem, gdzie pracowitość, wytrwałość ochota
Tam nie zabraknie złota.
A kto czas daremnie trwoni:
Nie robi złota lecz roxi.
Kto do jutra odkłada, oszczędzie sami,
Depce złoto nogami;
Kto z czasu nie korzysta, chciwie go nie garnie,
Tea złoto traci marnie.

Ż A R T Y.

** Tatulu! tatulu! wołał dzieciuch na ojca — mnie w gębę deszcz pada!! — A to ja zamknij, odpowiedział ojciec. — Albo to co pomoże? — A naturalnie!

** Kobiety podobne są do wiosny i lata; na ich twarzach kwitną róże, lilie a nawet na nosie mają muszki.

** Podobnie jak książki Sybili, tak i dni życia naszego, im ich mniej zostaje tym są droższe.

** Gazety podobne są do pociągów, one muszą wyjść na swój czas, czy mają podróżnych czy nie mają, czy miejsca są zajęte czyli nie.

** Co to za osobliwy sposób mówienia: „szedł pan, za nim człowiek“ jakby to pan nie był człowiekiem.

** Kobiety są z rodzaju inżynierów bo słodkie miny robią, a te równie czasem niebezpieczne, jak i miny przy fortcach. —

Kurs pieniężny.

Za Rubla płać - - - - - 1 M. 37 1/2 fen.
Za Guldena - - - - - 1 „ 62 „

Polecam po najtańszych cenach mój wielki skład pięknie palących się

Cygar

1 kista (100 sztuk) po 2, 2,25, 2,50, 2,70, 3, 3,10, 3,30, 3,60 i t. d. i t. d.

Prawe wina

od najtańszego do najwyborniejszego gatunku.

Bytom.

FR. ZAWISCHA.

Obok starego kościoła farnego, ulica tarnowicka Nr. 36.

Za mało pieniędzy, wielki zysk!

Uznanie. Moja żona jest wielce zadowoloną z użycia w potrzebach domowych proszku mydlanego „Seifen-Waschpulver“ z fabryki A. Hodurka w Raciborzu. Rassek komornik sąd. w Berlinie. Paczki po 10 i 20 fen.; oprócz tego **Hodurka sławny w świecie Mortém** (uznany jako najlepszy środek dla wyniszczenia wszelkiego robactwa.) Skrobek świecący „Glanzstärke“ i proszek do zmywania przedkuchnia naczyń kuchennych „Küchenschneidpulver“, jest do dostania **wszędzie** we wszystkich lepszych składach towarowych.

Paczki pocztowe, proszku do prania „Waschpulver“ (brutto 10 funtów) rozsyłam po 3,50 M. za zaliczką pocztową opłaconą.

Przeostroga! Dla tego, że podpodobnemi nazwami liche wyroby puszczane są w obieg z innych fabryk dla tego trzeba bardzo uważać na firmę: **A Hodurka, Raciborz (Ratibor.)**

TROCINY

jednokonną furę sprzedaje po 1 M. 25 fen.
S. Goldstein'a pila parowa
w Bytomiu (Beuthen O.-S.)

Ulica dworca kolei żelaznej Nr. 16.

Naprzeciw górnoś. dworca.

Nowo
otworzony



Pierwszy bytomski lokal przekazsek (Imbis-Halle)

Z uszanowaniem

R. Glauer.

Naprzeciw górnoś. dworca.

Ulica dworca kolei żelaznej Nr. 16.

W księgarni Fr. Pinkowskiego

w Królewskiej Hucie (Königshütte) ul. Kronprinzenstr. nr. 77 są na składzie piękne obrazy, pamiątki 50 letniego jubileuszu Jego Świątobliwości Papieża Leona XIII., wykonane na sposób fotograficzny w 19 farbach i drukiem złożonym z 257 portretami. Wielkość obrazu 60 cat. szerokość 75 cat

Cena za obraz ten tylko 3 marki.

Również polecam mój wielki skład obrazów w rozmaitych ramach, świętych figury w każdej wielkości, krzyżki z mosiądzu, cynowe, srebrne i pozłacane świeczniki, lampki przed obraz Matki Boskiej, ropielniczki do święconej wody, różańce, medaliki, szkaplerze i krzyże dla szkół. Książki modlitewne i ku nauce, śpiewniki w pojedynczej jak i najpiękniejszej oprawie

Najniższe ceny, także i na odpłatę.

Abonować tu można na wszelkie dzieła i pisma, rozumie się i „Opiekuna Katolickiego.“

Dobrym gospodyniom

polecam:

Piękny cukier funt po . 30 fen.
Piękna faryna „ „ „ 29 fen.
Świeżo palona kawa funt po 1,10, 1,20, 1,40, 1,60 M.

1 funt twardego mydła . 25 fen.
1 funt skrobku 25 „
1 funt rozynków 40 „
1 funt migdałów 80 „
1 funt drożdży 60 „
1 funt piękna. ryżu 15, 20 i 25 „
jak i wszelkie inne towary po cenach najtańszych.

Bytom. F. Buja.

Przy lazarecie knapszaftowym.

Stary browar miejski.

Niniejszem polecam Szanownej Publiczności Bytomia i okolicy sprzedaż

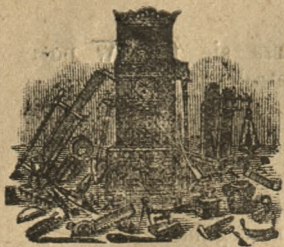
codziennie świeżego młodego piwa.

Bytom. **Wal. Dinter.**
Brauerstr. 7. (dawn. Niesel)

Jest do wynajęcia

pomieszkanie

dla rzemieślnika, składające się z izby do pracy i pomieszkania, u p. **Wollnego**, partykularza w Zaborzu C.



Franc. Letzel

w Bytomiu ul. Dyngos przy
Bulewarze Nr. 32
poleca wielki swój skład
żelaza, wszelkich wyrobów z żelaza,
ocel, blachy itp. jak i różne ma-
szyny gospodarcze.

Franko!
Najnowsze wzory!

7 metrów materii na jeden
cały ubiór wielki we wszystkich
farbach **№ 4.**
Franko!

Oplacone!
Najnowsze wzory!

Na żądanie wysyłamy franko najnowsze wzory i próbki na sezon bieżący w największym o ile możliwości wyborze znajdujących się w naszym składzie w zapasie materii do ubiorów męzkich, jak to paletotów jesiennych i zimowych, płaszczy na deszcz, sukien nieprzemakalnych, materii podwójnych itd. i dostarczamy takowych po cenach oryginalnych, fabrycznych, pod gwarancją odpowiadającego prób- kom towaru, skoro i franko — w największej jak w najmniejszej ilości — także w strony najodleglejsze

Mamy w zapasie n. p.
Każda żądana ilość przesyłki opłacana będzie!
materie do pięknej jupy, stósownej na każdą porę roku, poczynszy już od **№ 3. — 4. — 5** itd
materie do równego, jednokolorowego „Diagonal“ ubioru we wszystkich farbach od **5** **№**
materie do całego modnego i kompletnego ubioru z Bukskinu od **7. — 8. — 10.** itd. itd.
materie do kompletny, piękny paletot od **5. — 6. — 8. — 10.** itd. itd.
materie na piękne spodnie od **2. — 3. — 4.** — itd. itd.
materie na płaszcz nieprzemakalny lub płaszcz cesarski dla panów i dam od **4.** itd.
materie na elegancki surdut do chodzenia od **5. — 6. — 8.** itd. itd.
materie na damski płaszcz od deszczu od **4** Marek i dalej.

**aż do gatunków najeleganciejszych przy stosunkowo również tanich ce-
nach.** Osoby, które nie porzucą mieć żadnych względów na to, gdzie zakupna swe uskuteczają, na-
będą bez zaprzeczenia najkorzystniej na **Wystawie sukien w Augsburgu.** Przytem zwracamy
uwagę na to, że każdemu nabywcy następcza się tu sposobność swobodnego wyboru swych potrzeb w
składzie kolosalnym, wyposażonym wszelkimi możliwymi rodzajami sukien, bez narazania się na różne
wpływy sprzedającego. Mamy także sukna dla strażaków, **sukna szare, leśnicze, sukna do
obijania bilardów i pokrywania krzesel, sukna na liberye, podwójne ma-
terye wulkanizowane, wodotrwałe pod gwarancją, oraz i sukna damskie we
wszelkich kolorach.** Polecamy odpowiednie materie dla urzędów w zakładach i instytucjach, dla
ustanowionych osób i wychowawców. Zasada naszą jest od dawien dawna prowadzenie dobrych materii,
usługa stósowna do próbek przy nadzwyczaj tanich cenach. Przywiązanie naszych wioleletnich odbiorców
jest najwznowniejszemu dowodem że nam wiele za tem należy, ażeby podtrzymywać te zasady. Oplaci
się więc zamówienia kartą pocztową, ażeby przekonać się, iż w rzeczy samej dostarczać możemy wszyst-
kiego tego, co tu przyrzekamy. Krawcom męzkim, którzy materje nasze sprzedają osobom prywa-
tym, chętnie służymy naszymi próbkami zaopatrzeniemi w oddzielne numery. **Tuchausstellung
Wystawa sukna w Augsburgu (Wimpfheimer & Cie. Augsburg.)**

Niemiecka Wystawa gospodarcza w Wroclawiu, od 7 do 11 czerwca 1888.

**340 koni, 1150 bydła rog., 1450
owiec, 440 wieprzy, ptastwa, pszczoł
nagrodowe kucie, popis siły u wo-
łów, próby strzyżenia owiec Merino,
popis maszyn rozstrząsających mie-
rzwę i rozdzielacza gnojówki, go-
spodarcze wyroby i środki
pomocnicze.**

Nagrody: 55,000 marek w gotówce, liczne
dyplomy honorowe.
Deutsche Landwirtschafts-Gesellschaft.

Wina naturalne, Zielonogórskie i naturalny Cyder

polecam po cenach jak najtańszych dla sprzedawających.
Herrmann Böhm, Bytom.

Czcicielom Najsw. Panny Maryi!

Polecam przesłanie wykonany obraz cudownej **Matki
Boskiej Piekarskiej:** olejodruk w wielkim formacie
podług fotografii wziętej z cudownego obrazu wydany moim
kosztem i nakładem, sztuka 2 marki. Czysty dochód w i-
lości 50 fen. z każdego obrazu, jest przeznaczony na budowę
kalwaryi w Piekarach. Handlerze otrzymają stósowny
rabat.

Fr. Schwider w Niemiec. Piekarach.
Poczta Scharley.

Szanownym Wiarusom Królewskiej Huty i okolicy polecam mój warsztat blacharski,

jako też polecam się także do
nakrywania dachów

różnych budynków, blachą cynkową, lupkiem, cementem,
papą przy kilkuletniej gwarancji, także na odpłatę. Rzetel-
ne i sumienne wykonanie przyrzekając, proszę szanownych
Wiarusów o łaskawe poparcie mnie licznymi zleceniami.

Fr. Sadowski, mistrz blacharski
w Królewskiej Hucie, Kronprinzenstrasse nr. 84.

Prawnie zastrzeżona najlepsza

Papa na dachy

wielokrotnie premiiowana i urzędownie podzuka-
na a należąca do **pierwszej klasy co do
trwałości od ognia, jak i nieprzemakalna, ze
starych a znanych sławnych fabryk**

Georg Friedrich & Comp.
Wroclaw (Breslau).

jest zaopatrzona w etykiety tejże firmy a do dosta-
nia prawie u wszystkich kupców na Gór-
nym Ślązku.

Unsere
Weltberühmte Cigarra
№ 5. Kur und Gut
fein, leicht, angenehm pikant,
versenden: 100 Stück gegen
Einsendung
von **5 Mark**
franko durch ganz Deutschland.
Viele hundert
lobende Anerkennungen.
Haucke & Co.
Frankenstein i. Schl
Versand-Abtheilung.

BAHNHOF-HOTEL
(E. Noak.)
Najwygodniejszy dla
podróżnych.
Pokoje od 1,50 M.
Portyer przy każdym
pociągu.

Poezye
A. Mickiewicz
wyszły w 4 tomach. Cena
egzpl. 1 zhr. w oprawie pię-
ciennej 1 zhr. 70 cent. Wy-
syłka tylko za gotówkę z 25%
bez zaliczki.
K. Lukaszewicz,
księgarz we Lwowie (Lemberg.)

Reiner guter Wein.
Rheinwein von 70 $\frac{1}{2}$ an per
Moselwein " 75 " " Liter
Rotwein " 90 " " im
Vinum de vite " 85 " " Fass.
u. s. w. — Preislisten franco.
Gustav Herrmann,
Weinhandlung,
Rüdesheim a. Rhein.

ORGELBAU-ANSTALT
SCHLAG & SOHNE
Illustrirten Preiskatalog gratis u franco.
5 SCHWEIDNITZ
Klosterklosterstrasse.

Ulica piekarska Nr. 40.
Gustav Paesler,
malarz na porcelanie,
jedyny w tutejszej okolicy,
poleca się
do wykonywania wszelkich napisów
i ozdób na porcelanie.
Wypala także we szkło nazwiska, mo-
nogramy itp. podobnie do wyrznięcia a o połowę
taniej.
Ulica piekarska Nr. 40.

Pepsinsauere-Dessert-Dragees,
uznany jako najlepszy środek do trawienia.
Wyborny ten środek przeciw złemu trawieniu potraw
wsłutek będącego w stanie chorem żołądka, a co najlepiej
poznać można po jedzeniu, jeżeli się pokazuje zgaga, słabość
żołądka, boleści w żołądku, zatwardzenie itp. — Dla doro-
słych 2-3, dla dzieci 1-2 pigułek po każdym jedzeniu.
Dla wzmocnienia żołądka poleca się częściej zażywanie po je-
dej pigułce.
Fl. kosztuje 3 Mk. $\frac{1}{2}$ Fl. 2 Mk., $\frac{1}{4}$ Fl. 15 Mk.
Dialysirtes Eisenpepton, uznany za naj-
lepszy środek
przeciw braku krwi „Blutarmuth“, skutkuje bez cierpienia
żołądka lepiej niż wszystkie inne znane dotąd przyrządy z
żelaza. Do dostania w płynie i pigułkach.
 $\frac{1}{2}$ fl. płynu 3 M. $\frac{1}{2}$ fl. 2 M.
 $\frac{1}{4}$ pud. pigulek 2 M. $\frac{1}{2}$ pud. 1,25 M.
Migräne-Brausepulver, sprawdzony śro-
dek przeciw ner-
wowym boleściom głowy $\frac{1}{4}$ pud 1,50 Mk.
Königl. Privil. Apotheke zum weissen Schwan.
(Uprzywilejowana od 1553 r.)
Berlin C., Spandauerstrasse 77.
Listowne zamówienia uskuteczniają się odwrotnie, bez
obrachowania zapakowania.

**Wielki skład
TRUMIEN**
od największych do najmniej-
szych i od najdroższych do
najtańszych, ma na składzie
Józef Rotter
mistrz stolarski w Lipinach.
Skora i rzetelna usługa.
Pierwszy stolarz przy farze.
Ucznia
poszukuje drukarnia „Opiekuna
Katolickiego. Zgłosić się do
Ks. Fr. Przynicznyńskiego.
Robert Hensel,
Bytomiu, ulica Kościelna 13.